08. XII. 2020

**Temat: „Kordian” Juliusza Słowackiego.**

1. Dyskusja na temat: Czy w dzisiejszych czasach artyści powinni się angażować w politykę? (podręcznik, s. 161
2. Wprowadzenie o lektury.
3. Charakterystyka Kordiana na podst. sc 1 z aktu I .

**Kordian. Część pierwsza trylogii. Spisek koronacyjny – tak brzmi pełny tytuł utworu.**

Juliusz Słowacki **wydał dramat** anonimowo w **1834** roku w Paryżu. W zamierzeniu autora „Kordian” miał być polemiką z *III częścią Dziadów* Adama Mickiewicza, zwłaszcza z jego mesjanistycznym przesłaniem. Treścią dramatu jest nieudany spisek na życie cara Mikołaja I podczas jego koronacji w Warszawie , w maju 1829 roku, ale przede wszystkim ocena przyczyn klęski powstania listopadowego.

Dramat rozpoczyna się od **Przygotowania** i **Prologu,** które mają charakter scen fantastycznych, z udziałem m.in. czarownic i szatana. W akcie I poznajemy tytułowego bohatera.

SCENA I

*Kordian, młody 15-letni chłopiec, leży pod wielką lipą na wiejskim dziedzińcu,*Grzegorz*, stary sługa, nieco opodal czyści broń myśliwską. Z jednej strony widać dóm wiejski, z drugiej ogród… za ogrodzeniem dziedzińca staw, pola — i lasy sosnowe*

**Juliusz Słowacki Kordian**

**Kordian**

Zabił się – młody… Zrazu jakaś trwoga  
Kładła mi w usta potępienie czynu,  
Była to dla mnie posępna przestroga,  
Abym wnet gasił myśli zapalone;  
Dziś gardzę głupią ostrożnością gminu,  
Gardzę przestrogą, zapalam się, płonę,  
Jak kwiat liściami w niebo otwartemi  
Chwytam powietrze, pożeram wrażenia.

 (Akt I, scena I, w. 1–8);

Sto we mnie żądz, sto uczuć, sto uwiędłych liści,  
Ilekroć wiatr silniejszy wionie, zrywa tłumy.  
Celem uczuć, zwiędnienie; głosem uczuć, szumy  
Bez harmonii wyrazów… Niech grom we mnie wali!  
Niech w tłumie myśli jaką myśl wielką zapali…  
(Akt I, scena I, w. 33–37)

Boże! Zdejm z mego serca jaskółczy niepokój,  
Daj życiu duszę i cel duszy wyprorokuj…  
Jedną myśl wielką roznieć, niechaj pali żarem,  
A stanę się tej myśli narzędziem, zegarem,  
Na twarzy ją pokażę, popchnę serca biciem,  
Rozdzwonię wyrazami i dokończę życiem.

*po chwili*

Jam się w miłość nieszczęsną całym sercem wsączył…

(Akt I, scena I, w. 38–43)

Portret psychologiczny bohatera znajduje potwierdzenie w biografii autora – subtelnego i wrażliwego poety, syna Euzebiusza Słowackiego (profesora literatury i retoryki w Liceum Krzemienieckim - później profesora Uniwersytetu w Wilnie), oraz Salomei z Januszewskich, która miała

ogromny wpływ na rozwój i wychowanie młodego Juliusza.



Poeta wychowywał się w atmosferze intelektualnej (salon literacko‑muzyczny Augusta Becu – drugiego męża Salomei, uchodził za znaczący ośrodek kulturalny Wilna). Tragiczna śmierć ojczyma (porażonego piorunem) oraz samobójcza śmierć przyjaciela lat dziecinnych - Ludwika Spitznagla - przerwały beztroski okres dzieciństwa. Zainteresowany lekturą natchnionych mistycznie Medytacji Alphonsa de Lamartine’a, poezji Thomasa Moore’a oraz polskich romantyków: Józefa Bohdana Zaleskiego, Antoniego Malczewskiego, Adama Mickiewicza – Juliusz Słowacki rozpoczął próby poetyckie. Po studiach, odbytych na Uniwersytecie Wileńskim, uzyskał posadę urzędniczą w Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu w Warszawie. Praca ta nie przynosiła mu żadnej satysfakcji, kontynuował więc prace literackie i w latach 1829–1830 spod jego pióra wyszły pierwsze powieści poetyckie inspirowane przez bajronizm (*Hugo*, *Żmija*), egzotyzm i orientalizm (*Mnich*, *Jan Bielecki*, *Arab*, *Szanfary*). Pod wpływem lektur romantycznych powstały też dwie młodzieńcze tragedie: *Mindowe* oraz *Maria Stuart*. Wybuch powstania listopadowego zastał poetę w Warszawie. Napisał wówczas znane liryki powstańcze (*Hymn*, *Odę do wolności*, *Pieśni legionu litewskiego*, *Kulig*), ale osobiście nie wziął udziału w walce. Nadopiekuńcza matka skłoniła go do wyjazdu z kraju. Zaopatrzony w kurierską misję Rządu Narodowego, wyjechał do Londynu, gdzie zainteresował go teatr. Do Paryża przyjechał równolegle z wielką falą uchodźców po klęsce powstania. Gdy w 1832 roku Adam Mickiewicz opublikował III cz. *Dziadów*, w których przedstawił ojczyma poety (A. Becú) jako lojalnego poddanego cara, Słowacki wyjechał do Szwajcarii. Rok później napisał *Kordiana*.